Wydanie wieczorne.
Nr. 351. Poniedziałek 9 listopada 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cn. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Zwycięskie walki Turków na Kaukazie.
Zbrojenia Chin.

Zwycięskie walki Turków na Kaukazie.

Konstantynopol, 9 listopada.

Godzina 7 wieczorem. Agencya Otomańska donosi:

Doniesienie głównej kwatery opiewa: Według wiadomości, które właśnie nadeszły zostali Rosyanie pobici w obszarze kaukazkim po dwudniowej walce. Nasza armia zajęła stanowiska nieprzyjacielskie.

Konstantynopol, 9 lutego.

Godzina 10 wieczorem. **Drugie doniesienie o zwycięstwie na Kaukazie opiewa: Podczas gdy nasza kawaierya wyruszyła przeciw nieprzyjacielowi przez Tagihsman, zaatakowało gros naszej armii centrum armii rosyjskiej, które było złożone z silnych wojsk. Po dwudniowej walce został nieprzyjaciel pobity. Nasza armia obsadziła stanowiska opuszczone przez nieprzyjaciela.**

Walki Niemców.

Londyn, 9 listopada.

„Morn. Post“ donosi, że Niemcy na wschndnim froncie znajdują się **na linii Warty i swoje najlepsze wojska jako tam niepotrzebne wysłali na zachód.** Należy więc oczekiwać ich dalszego ataku koło Ypres i La Basse. **Nacisk rosyjski jest jeszcze za daleki, aby mógł mieć faktyczne znaczenie dla terytoryum niemieckiego.** Ciągłe nowe ataki Niemców na zachodnim froncie wykazują, że nie ma jeszcze u nich wyczerpania.

Bombardowanie Poti.

Konstantynopol, 9 listopada.

Urzędowo donoszą z głównej kwatery:

Skoro flota rosyjska schroniła się do swoich wojskowych portów, bombardowała nasza flota rosyjski port Poti. Bombardowanie wyrządziło szkodę.

(Poti jest portem w gubernii Kutaiskiej na Kaukazie; tworzy punkt wyjścia dwu linij kolejowych do Batumu i do Baku. — Przyp. Redakcyi).

Walki w Egipcie.

Konstantynopol, 9 listopada.

Dnia 8 b. m. godzina 5 po południu. Urzędowe doniesienie głównej kwatery opiewa:

Z pomocą Boską została wczoraj egipska granica przekroczona przez nasze wojsko.

Chiny się zbroją.

Berlin, 9 listopada.

„Vorwärts“ cytuje petersburską „Rjecz“, która z wielkiemi obawami pisze o polityce Chin. **Chiny się zbroją** i w Szantungu zgromadziły wielkie siły.

Chiny żądają od **Rosyi** różnych ustępstw w Mongolii, pragnąc wykorzystać trudną dla Rosyi chwilę.

Pozatem wielkie obawy petersburskiego dziennika budzą tarcia pomiędzy Chinami i **Japonią**. Chiny pozwoliły wprawdzie japońskim wojskom wylądować dla walki z Niemcami, ale ochronę nietykalności swej ziemi poleciły Stanom Zjednoczonym, czyli wrogowi Japonii. Obecnie mnożą się **protesty Chin** przeciwko naruszeniu wyznaczonej dla działań wojennych strefy.

Wiedeń, 9 listopada.

Donoszą tu z Pekinu, że związek chińskiej młodzieży w Pekinie ogłasza **odezwę**, gdzie mówią o mobilizacyi trzech dywizyi japońskich w Mandżuryi i skierowanych przeciw Chinom przygotowaniach Anglii, Francyi, Rosyi. Wiemy — powiada — gdzie są nasi wrogowie i wzywa Chińczyków **do broni**, do wielkiego dzieła wolności. Mamy teraz wielkich sojuszników.

Rada obrony krajowej w Pekinie pomiędzy innemi krokami zarządziła sformowanie **nowych 36 dywizyi** wojska.

Znaczne siły są wysyłane **na granicę rosyjską.**

Walki turecko-angielskie.

Londyn, 9 listopada.

Według urzędowego doniesienia, oddział wojsk indyjskich i brygada morska zajęła Fao u ujścia Szatt el Arab **w zatoce perskiej** po jednogodzinnej walce. Nie było rannych.

Konstantynopol, 9 listopada.

Urzędownie donoszą: Gdy nasi żandarmi i nasze szczepy **zniszczyły wojsko angielskie**, które wylądowało w Akaba, cofnęły się 4 angielskie krążowniki, które się tam znajdowały, a pozostaje tam tylko jedyny krążownik.

Pociski „dum-dum“ w armii angielskiej.

Berlin, 9 listopada.

Drugi wiceburmistrz berliński, który jest kapitanem rezerwowym, odniósł pod Ypres ciężką ranę w lewą rękę od angielskiego pocisku „dum-dum“. Wiceburmistrz przedstawił władzom angielskie pociski „dum-dum“.

Rosya gromadzi siły na południu.

Bukareszt, 9 listopada.

„Korrespondenz Herzog“ donosi: Od chwili, gdy Turcy ostrzeliwali Odessę, załogi w Kiszyniewie, Kijowie, Tyraspolu, Benderze i Odessie **zostały nowemi wojskami wzmocniono.** Od Milkowa do Odessy założyli Rosyanie **miny.**

Z Odessy, Sebastopola i okolicy Rosyanie **tłumnie uciekają w głąb kraju.** Ludność rosyjska, która nie chciała wojny, jest przygnębiona.

Stanowisko Bułgaryi.

Sofia, 9 listopada.

Prezydent ministrów Radosławow przyjął reprezentantów trójporozumienia, Serbii i Grecyi i oświadczył, że stanowisko Bułgaryi pozostaje **niezmienionem.** Dnia 3 listopada Radosławow odwiedził ambasadora rosyjskiego.

Szefowie opozycyi bułgarskiej odbyli posiedzenie i również oświadczyli, że Bułgarya **powinna nadal zachować neutralność.**

Po upadku Czingtau.

Tokio, 9 listopada.

Podsekretarz stanu ministerstwa marynarki oświadczył w sprawie przyszłości Czingtau, że Japończycy będą niem zarządzać przez czas wojny, a po wojnie rozpoczną **rokowania z Chinami** w sprawie tego obszaru.

* * *

Cholera.

Wiedeń. Dnia 8 b. m. stwierdzono w Wiedniu 29 wypadków cholery, 1 w Gracu, dwa w Celowcu, 1 w Kromieryżu, 1 w Ołomuńcu, 2 w Odolanach, 1 w Neugasse, 1 w Kunowicach, 3 w Lipniku, 2 w Opawie. **W Galicyi** stwierdzono **w Krakowie** 4 wypadki (z tego 3 u osób wojskowych), w powiecie liskim w gminie Berehy Dolne 5, w Ustyanowej 8, w Nowym Sączu 50 (u osób wojskowych), w powiecie przemyskim w gminie Hucisko Nienadowskie 3, w Korytnikach 2, w Krawiczynie 1, w Krzywczy 7, w Kunkowcach 1, w Nienadowej 3, w Przemyślu 6, w Watowcach 4, w Żurawicy 6.

Znamienny głos turecki w sprawie Włoch i Trypolisu.

Prasa francuska — po rozpoczęciu kroków wojennych przeciw trójporozumieniu przez Turcyę — usiłuje przekonywać Włochy, że ten nowy moment powinien tam przeważyć szalę na korzyć trójporozumienia, albowiem idące w parze z wojną turecką poruszenie się ludów muzułmańskich stanowi niebezpieczeństwo dla Włoch na gruncie Trypolisu, zwłaszcza, gdy Turcy rozpoczną kroki, celem zawładnięcia Egiptem.

Zabiegi francuskie mierzą przebiegle w punkt, nader dla Włoch drażliwy. Dotychczasowy kurs polityki włoskiej dlatego między innymi stronił od Francyi, iż widział w niej państwo konkurencyjne na morzu Śródziemnem.

Włochy mają tradycye władztwa na tem morzu i ambicye kolonialne, które właśnie znalazły były ujście w zajęciu Trypolisu...

Ich dążenia do ekspansyi kolonialnej na pobrzeżu północno-afrykańskiem paraliżowały prąd inny — nurtujący przeciwko Austryi w związku z posiadnemi przez nią okręgami z ludnością włoską.

Otóż prasa francuska sili się na dowodzenie, że w chwili obecnej plany śródziemno-morskie Włoch doznają doraźnego niebezpieczeństwa ze strony Turcyi — która w obecnej wojnie sprzymierzyła się z Austryą i Niemcami.

Przeciwko tym straszakom występuje półurzędowy „Tanin" turecki, zbijając je bardzo rozsądnymi argumentami.

Włochy — dowodzi „Tanin" — powinny rozumieć, że Turcya w obecnej wojnie nie ma na myśli jakichś podbojów na wielką skalę. Turcyi chodzi o obronę jej egzystencyi. Leży tedy w jej żywotnym interesie nie przysparzać sobie wrogów i nie gonić za mrzonkami... Nawet zajęcie Egiptu nie odbywałoby się pod znakiem podboju, lecz uwolnienia ujarzmionej przez Anglię ludności.

I chociaż drogim jest Turkom Trypolis z jego ludnością muzułmańską, to nie wypływa stąd jeszcze, iżbyśmy dążyli do zjednoczenia pod naszą władzą wszystkich mahometan. Możemy więc szczerze zapewnić Włochy, że dopóki pozostaną one w przyjaźni z naszymi przyjaciółmi **odpada wszelka możność jakiegoś działania na szkodę Włoch ze strony tureckiej.**

Dalej zaznacza „Tanin", iż bezpośrednie zetknięcie się Włoch z ludnością muzułmańską (w Trypolisie) jest świeżej daty, i właśnie stanowisko, jakie Włochy zajmą w obecnym konflikcie europejskim może mieć ważny wpływ w przyszłości na cały układ stosunków państwa włoskiego ze światem muzułmańskim.

Rozumie się, że prasa turecka stara się uspokoić Włochy, iż Turcya nie uprawiałaby w chwili obecnej jakiejś awanturniczej polityki podburzania muzułmanów trypolitańskich przeciwko Włochom, i rząd turecki pospieszył z tego rodzaju stanowczemi zapewnieniami.

Rosyjska socyalna demokracya a wojna.

W Zurychu miał odczyt wódz rosyjskiej socyalnej demokracyi („bolszewików") tow. **Lenin.** Między innemi dowodził, że w interesach rosyjskiego proletaryatu **bynajmniej nie leży, aby Rosya zwyciężyła.** Wskazywał dalej na to, że odebranie Rosyi ziem obcych (np. Ukrainy) bynajmniej jej nie zaszkodzi. Rosya jest dostatecznie silną, aby utworzyć dla siebie własne państwo **narodowe**; właśnie dopiero w takim razie otrzyma możność szybkiego rozwoju. Rosya udaje, że prowadzi wojnę „słowiańską" — w interesach słowian. Ale proszę mi pokazać — mówił referent — państwo, w którem słowianie mieliby większą wolność, niż w **Austryi.** Jeśli już mamy mówić o państwie „słowiańskiem", to raczej Austrya jest takiem państwem, a nie Rosya.

Rzeczą ciekawą jest, że **Plechanow,** znanej sławy rosyjski socyalny demokrata i teoretyk, stoi na wręcz odmiennem stanowisku. W liście, umieszczonym w angielskiem piśmie socyalistycznem „Justice" pisze, że zwycięstwo Niemiec zrobiłoby Rosyę wassalem Niemiec i bezwarunkowo opóźniłoby jej rozwój ekonomiczny. Wraz z tem utrudniłoby rozwój polityczny i socyalny. Dlatego też w Rosyi spółczesnej tylko najskrajniejsi reakcyoniści mogliby cieszyć się z porażki Rosyi.

Z prasy ukraińskiej.

Ukraińcy galicyjscy mają swoją główną kwaterę w Wiedniu. Wydają tam szereg pism, po części w języku ruskim, po części w niemieckim i starają się energicznie wpływać na opinię publiczną w pożądanym dla siebie duchu. Najulubieńsze motywa — konieczność stworzenia niepodległej Ukrainy, jako przedmurza przeciw Rosyi; lojalność, wykazana przez Ukraińców wobec Austro-Węgier; bohaterskie czyny ukraińskich strzelców (których pono jest aż 1000 i którzy mieli brać udział w obronie przełęczy węgierskich); biadanie nad tem, że moskalofilzm w Galicyi rozwinął się przy poparciu polskich władz. Związek wyzwolenia Ukrainy wydaje „Wistnyk Sojuza wyzwolenja Ukrainy". Stawia sobie za cel utworzenie samoistnego państwa ukraińskiego, „potrzebnego dla europejskiej równowagi", w formie konstytucyjnej monarchii z wolnością dla wszystkich narodowości i wyznań wiary, z samodzielnym ukraińskim kościołem.

Na wypadek przyłączenia do Austryi ma powstać odrębny autonomiczny kraj. Równocześnie ma być przeprowadzona radykalna reforma agrarna w interesach włościaństwa. W odezwie do Europy związek wskazuje, że bez odebrania Rosyi 30-milionowej Ukrainy rozbicie Rosyi będzie niezupełne, i państwo na nowo się wkrótce odrodzi. W nrze 2 redaktorzy „Wistnyka" w artykule „Wertajemo do czasiw sławy kozackoj", śpiewają hymn pochwalny na cześć ukraińskich strzelców, którzy mszczą wszysikie ukraińskie krzywdy, wszystkie ukraińskie zdrady.

Tenże „Związek" wydaje po niemiecku „Ukrainische Nachrichten". Wśród „informacyj", przeznaczonych dla prasy niemieckiej, znajdujemy np. taką, że 80% wszystkich Rusinów stanowią włościanie „w zupełności przygotowani do walki z caratem"... Pismo się skarży na Rosyan, którzy zmuszają terorem Rusinów (np. w okręgu brodzkim) do przejścia na prawosławie, co rosyjskie pisma określają jako dobrowolną zmianę obrządku. Jako przyczynę uwięzienia Szeptyckiego przez Rosyan, pismo podaje wezwanie, które miał metropolita uczynić z kazalnicy do ludu, aby pozostał wierny cesarzowi.

Pozatem w Wiedniu wychodzi „Ukrainisches Korrespondenzblatt", w którym obok artykułów i odezw znajdujemy komunikaty „Ogólnej ukraińskiej Rady" i „Stałej ukraińskiej delegacyi w Wiedniu.

Wogóle Ukraińcy ogromnie starają się zjednać sobie opinię w Wiedniu (i innych miastach i krajach). Ich wysiłki są godne uwagi...

KRONIKA.

Poniedziałek 9 listopada.

Następny numer „Naprzodu" wyjdzie jutro o godz. 3 rano.

Komisarz rządowy w Krakowie. Ponieważ prezydyum miasta opuściło Kraków, namiestnictwo mianowało komisarzem rządowym radcę miejskiego prof. J. Nowaka, zastępcami dra E. Bandrowskiego i prof. Kostaneckiego. Rada przyboczna składa się z 12 radców miejskich.

Ewakuacya. Szereg obwieszczeń, rozlepionych po ulicach miasta, wreszcie nieco zmienił nastrój ludności krakowskiej, która początkowo za żadną cenę nie chciała rozstać się z ukochanem miastem. Widok przeciągających wojsk, transportów rannych, niezliczonych wozów trenu ze swej strony wpłynął na usposobienie.

Tak czy inaczej ludność, zwłaszcza zamożniejsza, masowo opuszcza miasto. Przez dworzec przejeżdżają także pociągi z uciekinierami z miast wysuniętych bardziej na wschód, Tarnowa, Rzeszowa itd. Tym nie wolno na dworcu wysiadać z pociągów.

Ostatnie obwieszczenie dyrekcyi policyi podaje do wiadomości publicznej, że wszystkie urzędy publiczne i banki otrzymały już polecenie natychmiastowego opuszczenia miasta, tudzież że niebezpieczeństwo zagraża twierdzy bezpośrednio.

Wobec tego c. i k. komenda twierdzy ostrzega, że gdyby ludność bezzwłocznie nie korzystała z pociągów ewakuacyjnych, będzie ona **bezwzględnie pieszo poza obręb twierdzy wydaloną.**

W dyrekcyi policyi wielki naplyw osób, starających się o karty pobytu. Liczni Królewiacy zwracają się o zezwolenie na pozostanie w twierdzy i niejednokrotnie otrzymują takowe. Policya poleca zwłaszcza wywozić z Krakowa liczne rodziny, w pierwszym rzędzie małe dzieci.

Przegląd pospolitego ruszenia. Dziś w poniedziałek rozpoczyna się stawka pospolitaków, urodzonych w roku 1878 do 1890 włącznie. Trwać będzie do 13 listopada włącznie. Odbywać się będzie w szkole barakowej przy ulicy Dietlowskiej o godzinie 8½ rano.

Emeryci państwowi, oraz wdowy i sieroty po funkcyonaryuszach państwowych mogą pobrać emerytury i pensye — wyjątkowo — za grudzień w tutejszej filialnej kasie krajowej.

Ewakuowani. Ponieważ ewakuowanym podaje się na niektórych stacyach, przez które transporty przechodzą, pożywienie wprost do wagonów, pożądanem jest, aby każdy zaopatrzył się w naczynie i łyżkę, celem uniknięcia przeszkód w rozdzielaniu pożywienia.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Poniedziałek: „Żywy trup".
Wtorek: „20 dni kozy".

NADESŁANE.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Kubanek.** **Drukarnia Ludowa, Kraków,** Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).